

Trasę Warszawa-Moskwa
sztuczny księżyc
przeleciał
w ciągu 1 minuty

MOSKWA (PAP) 16. 10.

W dniu 16 bm. sztuczny satelita Ziemi przebył dokładnie według uprzednich obliczeń trasę Warszawa — Moskwa w ciągu jednej minuty. Nad Warszawą ukazał się o godzinie 22.31, nad Moskwą — już o 22.32.

Wszystkich tych, którzy ciekawi są, czy dwa nadajniki sztucznego księżyca przypadkiem nie przestały wysyłać sygnałów, informujemy, że aparaty pracują nadal normalnie. Źródła zasilania nadajników jeszcze się nie wyczerpały.

Według wtorkowego komunikatu agencji TASS, sygnały „Sputnika” odebrali radiomatorzy w rozmaitych okolicach ZSRR.



Ok. 1.500 astronomów-amatorów i 25 stacji obserwacyjnych w Japonii śledzą bieg satelity ziemskiego.

NA ZDJĘCIU: w stacji obserwacyjnej w m. Chiba.

Fot. — CAF

Dziś „sputnik”
znów nad Warszawą

MOSKWA (PAP) 16. 10.

Do godziny 16 czasu moskiewskiego dnia 16 bm. sztuczny satelita Ziemi wraz z ostatnim członem rakiety okrążył po raz 175 kule ziemską przelatując od momentu wypuszczenia ponad 7.600.000 kilometrów.

W dniu 17 bm. sztuczny księżyc przeleci nad Warszawą o godzinie 20.29 czasu miejscowego.

**MV się na to
nie zgodzą**

**Za straty odpowiada
kierownik sklepu
a nie... skarb państwa**

Sprawa, którą zamierzamy poruszyć jest stara — z czerwca bieżącego roku. Jeśli jednak zajmujemy się nią, to dlatego, że nie straciła ona nic na aktualności i można z niej wyciągnąć wiele pouczających wniosków.

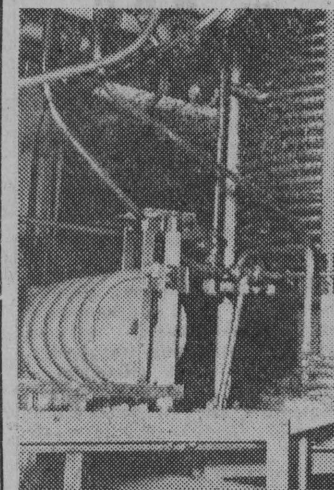
Do Prezydium MRN w Augustowie zgłosili się przedstawiciele komisji, która dokonała przeceny niektórych towarów ze sklepu MHD nr 1 (były nr 58) w Augustowie. Towary te rzekomo utraciły swą pierwotną wartość na skutek zdekompletowania czy też uszkodzenia podczas transportu. Przedstawiciele komisji prosili Prezydium MRN o zaakceptowanie protokołu przeceny. Prezydium MRN (przewodniczącego nie było, a sekretarz był temu przeciwny) zaakceptowało ten protokół i przesłało go do Prezydium PRN, które nie podjęło jeszcze w tej sprawie decyzji.

Tyle można powiedzieć o tej sprawie ogólnie. Jeśli jednak wgłębić się w nią nieco, to nasunie się moc zastrzeżeń i wątpliwości.

O co tu chodzi? W protokole komisji jest mowa o tym, że w sklepie MHD nr 1 zostało zdekompletowanych kilka ubrań (na skutek kradzieży). Jakis złodziej na przykład wziął spodnie z ubranka chłopskiego i na skutek tego wartość ubranka zmniejszyła się o 58 zł. Inny skradł spodnie od garnituru męskiego, przez co wartość jego zmniejszyła się

o 183 zł. Jeszcze inny ukradł spodnie od kostiumu damskiego, przez co wartość kostiumu zmalała o 534 zł... itd.

W ten sposób złodzieje zdekompletowali 1 ubranko chłopięce, 2 garnitury męskie i 4 kostiumy damskie. Ponadto uszkodzony został płaszcz



Będzie lepszy odbiór programu
radiowego

Praskie Zakłady im. J. Fucika wykonały potężny nadajnik o mocy 300 KW dla Radiostacji Raszyńskiej. Nowy nadajnik zapewni znacznie lepszy odbiór i programu Polskiego Radia.

NA ZDJĘCIU: fragment nadajnika.
Fot. — CAF

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! ★ A

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 247 (1900)

17. X. 1957 r.

Cena 40 gr

Napięcie na Środkowym Wschodzie zagroza pokojowi

Na str. 2 zamieszczamy
skrót pisma KC KPZR
do Labour Party
oraz do Norweskiej
Partii Robotniczej

Plenum CK SD w 20-lecie Stronnictwa

WARSZAWA (PAP) 16. 10.

16 bm. w kamienicze księżat mazowieckich w Warszawie, tam gdzie przed 20 laty powstał pierwszy Klub Demokratyczny, dający początek Stronnictwu Demokratycznemu, odbyło się uroczyste plenum Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego. Wzięło w nim także udział wielu b. działaczy Klubów Demokratycznych oraz Stronnictwa z okresu przedwrześniowego i okupacji.

Obrady poświęcone były rocznicy powstania Klubów i Stronnictwa oraz związanym z nią uroczystościom, przygotowanym do obchodu 40-lecia Rewolucji Październikowej i ustaleniu terminu V Krajowego Zjazdu Stronnictwa Demokratycznego.

Memorandum rządu Syrii do Zgromadzenia Ogólnego ONZ

NOWY JORK (PAP) 16. 10.

Rząd republiki syryjskiej wystosował do Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych memorandum, w którym podkreśla, że koncentracja wojsk tureckich na granicy syryjskiej zagraża bezpieczeństwu Syrii i pokojowi na Bliskim Wschodzie.

Rząd syryjski wzywa Zgromadzenie Ogólne, by umieściło tę sprawę na porządku obrad oraz by utworzyło specjalną komisję międzynarodową do zbadania sytuacji na granicy turecko-syryjskiej.

W swym memorandum rząd syryjski stwierdza m. in., że posunięcia pewnych obcych państw stworzyły sytuację zagrażającą poważnie bezpieczeństwu i niepodległości Syrii oraz pokojowi na Środkowym Wschodzie. W pobliżu granicy syryjskiej skoncentrowano kilka dywizji wojsk tureckich. Wojska te zostały zgrupowane na małym odcinku i zajęły pozycje wskazujące na to, że wkrótce nastąpi atak.

Naciskowi wojskowemu na Syrię towarzyszą inne zagrażające jej bezpieczeństwu posunięcia, takie jak ingerencja w sprawy wewnętrzne, mająca na celu obalenie rządu syryjskiego i zmuszenie Syrii do zmiany polityki zagranicznej.

Rząd syryjski stwierdza następnie w swym memorandum, iż jest przekonany, że ewentualny wybuch wojny na Środkowym Wschodzie spowoduje poważne komplikacje międzynarodowe. Nie ulega więc wątpliwości, że sytuacja jest bardzo niebezpieczna.

(Dalsze informacje — na str. 2)

**Ostatniej
chwili**

Pinay podjął się
utworzyć rząd

PARYŻ (PAP) 16. 10.
Po kilkunastu konsultacjach z przedstawicielami poszczególnych ugrupowań politycznych, kandydat na premiera Francji, Antoine Pinay zdecydował w środę wieczorem, że podejmie próbę utworzenia nowego gabinetu i będzie się ubiegał o inwestyturę.

Uchwała Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej w sprawie członków partii z redakcji „Po Prostu”

WARSZAWA (PAP) 16. 10.

Zespół orzekający Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej w składzie tow. tow.: Roman Nowak, Józef Kowalczyk, Leon Zieleniec, Władysław Zubowicz, rozszerzony uchwałą Sekretariatu KC o członków KC PZPR tow. tow.: Franciszka Blinowskiego, Mariana Naszkowskiego i Jerzego Sztachelskiego, rozpatrzył sprawę członków partii pracujących w zespole tygodnika „Po Prostu”: 1) Andrzeja Berkowicza, 2) Joanny Bratkowskiej, 3) Stanisława Chelstowskiego, 4) Jolanty Chelstowskiej, 5) Włodzimierza Godka, 6) Edwarda Holdy, 7) Tadeusza Jaszczyka, 8) Barbary Kalamackiej, 9) Jerzego Kossaka, 10) Eligiusza Lasoty, 11) Ryszarda Turskiego, 12) Witolda Wirpszy, 13) Ryszarda Wiśniowskiego, 14) Romana Zimanda oraz kandydatów partii: 1) Edmunda Goncezarskiego, 2) Zbigniewa Sufina, i 3) Wiesława Szyniera.

Po rozpatrzeniu sprawy i wysłuchaniu wyjaśnień wyżej wymienionych zespół stwierdza co następuje:

Od wielu miesięcy członkowie i kandydaci partii pracujący w redakcji „Po Prostu” przeprowadzali w piśmie linię polityczną sprzeczną z uchwałami VIII i IX Plenum. Linia ta znalazła swoją ocenę w uchwale Sekretariatu KC PZPR z dnia 2 października 1957 r. Po uchwale Sekretariatu, uznającą za słuszną decyzję Głównego Urzędu Kontroli Prasy o zawieszeniu tygodnika „Po Prostu”, zostali wydane dwa listy otwarte do I sekretarza KC PZPR tow. Gomułki: list podstawowej organizacji partyjnej redakcji „Po Prostu” z protestem przeciwko rozwiązaniu tygodnika oraz list zespołu redakcyjnego, biorący w obronę nielegalną demonstrację studentką w dniu 3 października i protestujący przeciw akcji Milicji Obywatelskiej wobec demonstrantów.

Powyższe listy otwarte zo-

● Ciąg dalszy na str. 4

Trwają przygotowania do obchodów rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej

Z okazji zbliżającej się rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej słuchacze Studium Nauczycielskiego w Białymstoku przygotowują poranek, na program którego złożą

się recytacje oraz występ chóru akademickiego.

Projektuje się również zorganizowanie wystawy ilustracji oraz wystawy książek, tematycznie związanych z okresem Wielkiej Rewolucji.

Eksponaty na tę wystawę sprowadzone będą, dzięki staraniom studentów Studium Nauczycielskiego, z Warszawy.

Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej organizuje powiatowe małe wystawy reprodukcji oleodruków Galerii Tretiakowskiej. Reprodukacje obrazów będą również tematycznie związane z latami Wielkiej Rewolucji.

(40 lat wielkich osiągnięć — patrz str. 6)

W przeddzień 40 rocznicy
Wielkiego Października

Sesja Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA (PAP) 16. 10.

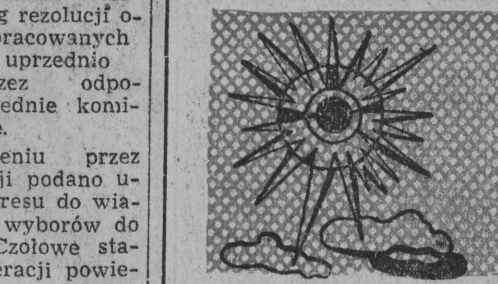
W Moskwie opublikowany został komunikat Prezydium Rady Najwyższej ZSRR o zwołaniu na dzień 6 listopada sesji Rady Najwyższej Związku Radzieckiego w związku z 40 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Nowomianowany
ambasador ZSRR
przybył do Polski

WARSZAWA (PAP) 16. 10.

W dniu 16 bm. przybył do Warszawy nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR w Polsce — Piotr Abramow.

P O G O D A



DZIS — zachmurzenie duże; rano miejscami słabe przymrozki. W ciągu dnia temperatura od 14 do 18 st.

JUTRO — przejściowe opady i nieco chłodniej.



W dniu 15. X. 1957 r. odbyła się w Warszawie uroczysta akademii w XV rocznicę stracenia 50 patriotów polskich walczących pod sztandarami PPR przeciwko hitlerowskiemu okupantom.

NA ZDJĘCIU: fra ment prezydium akademii.
CAF — fot. Kondracki

Stolica złożyła hołd poległym bojownikom

WARSZAWA (PAP) 16. 10.

16 bm. w 15 rocznicę stracenia przez okupanta hitlerowskiego 50 patriotów polskich, walczących pod sztandarami PPR o wolność Ojczyzny odbyła się na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach w Warszawie uroczystość żałobna przy nowożytnym Mauzoleum-Grobowcu poległych bohaterów.

Na uroczystość przybyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Józef Cyrankiewicz, Roman Zambrowski i Aleksander Zawadzki.

Do zebranych przemówił I sekretarz KW PZPR Witold Jarosiński, który powiedział m. in.:

Dziś w 15-rocznicę Warszawa oddaje hołd swoim synom, nieustraszoną pionierom zwycięskiej idei zbrojnej walki o niepodległość i socjalizm. Składa hołd pamięci swych synów Polska Zjednoczona Partia Robotnicza.

Następnie delegacje złożyły wieńce u stóp Mauzoleum.

Umieszczona na Mauzoleum płyta z wyrzniętym napisem: „Walczymy pod sztandarami

Białystok liczy

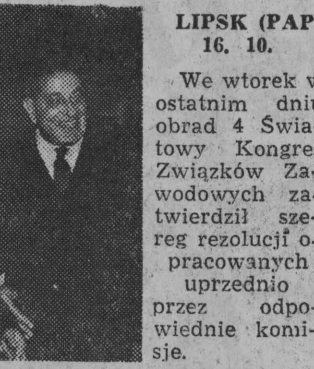
ponad 100 tys. mieszkańców

Oddziały Prez. MRN uzyskują szersze kompetencje

W środę 16 bm. w Wydziale Organizacyjnym Prezydium WRN debatowano nad ważnym zagadnieniem. Chodziło o przekazanie oddziałom Prezydium MRN szerszych kompetencji, a w związku z tym o przeniesienie ich na wydziały.

W tej chwili Białystok jest miastem liczącym ponad 100 tys. mieszkańców. W związku z tym, niektóre komórki Prezydium MRN pracują już na prawach wydziałów, co zgodnie jest z charakterem dużego miasta i jego potrzebami. (ir)

Światowy Kongres
Związków Zawodowych
zakończył obrady
DI VITTORIO
przewodniczącym
Tow. LOGA-SOWINSKI
jednym z wiceprzewodniczących



LIPSK (PAP)
16. 10.

We wtorek w ostatnim dniu obrad 4 Światowy Kongres Związków Zawodowych zatwierdził szereg rezolucji o pracowanych uprzednio przez odpowiednie komisje.

Po zatwierdzeniu przez Kongres rezolucji podano uczestnikom kongresu do wiadomości wyniki wyborów do władz SFZZ. Czołowe stanowiska w Federacji powierzono następującym osobom:

Przewodniczącym — Di Vittorio, sekretarz generalny — Saillant.

Jednym z wiceprzewodniczących SFZZ został przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga Sowiński.

„Speidel do domu”



NA ZDJĘCIU: żołnierz niemiecki w Osle Speidela wzięty w niewolę. W tle: niemiecki generał Hitler. W pierwszym planie: niemiecki generał Hitler. W pierwszym planie: niemiecki generał Hitler. W pierwszym planie: niemiecki generał Hitler.

KWIAZY POD LENINO

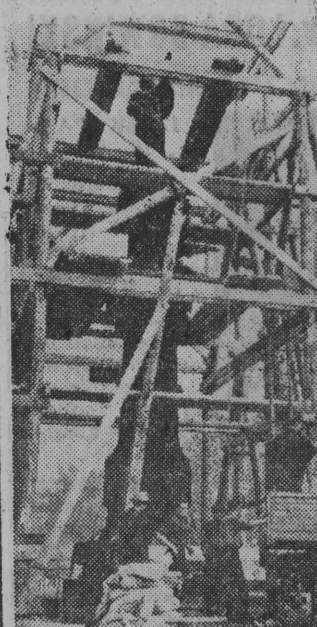
(Od specjalnego wysłannika AR)

W swoich starych notatkach z okresu wojny znajduję wspomnienie: „2 października kolumny Pierwszej Polskiej Dywizji im. Tadeusza Kościuszki przeszły przez wozowozny i dni wcześniej Smoleńsk”. Pamiętam, że jeszcze wtedy Smoleńsk był w ruinach. Ruiny i zgliszcza. Szłam przez gruz. Miałoby być zniszczone na 98 procentach. Gdzieś tam tylko sterczały z ziemi kawałki rur, przez które uchodził dym. To mieszkańcy Smoleńska, którzy wrócili do swego miasta, kopali ziemianki i zaczęli życie od nowa. Taki obraz Smoleńska pozostał mi w pamięci.

Kiedy wieczorem jechałam z dworca przez oświetlone ulice, odczuwałam to, co każdy warszawiak może odczuć, widząc towe zbudowane miasto. Klub, parki, nowy stadion, fabryki i widoczny z dala szkielet retransmisyjnej stacji telewizyjnej, która już w przyszłym roku zostanie odbudowana. W tym czasie odbudowę Moskwy. A przede wszystkim budowa domów mieszkalnych. To, by każda rodzina miała swoje własne mieszkanie, stało się punktem honoru zarówno władzy Smoleńskiej, jak i jego mieszkańców.

1 PAŹDZIERNIKA. Ze Smoleńska jechałam na samą szosę, którą szliśmy przed 14 laty. Na tej szosie stał drogowy znak z napisem: „Do Warszawy — 141 km”. W aucie jechała z nami: korespondent „Krajoznawcy” i fotograf. W aucie jechała z nami: korespondent „Krajoznawcy” i fotograf. W aucie jechała z nami: korespondent „Krajoznawcy” i fotograf.

Przenosiny pomnika Mickiewicza



Pomnik Adama Mickiewicza usunięty z placu Alina w Warszawie. W tle: pomnik Adama Mickiewicza usunięty z placu Alina w Warszawie. W tle: pomnik Adama Mickiewicza usunięty z placu Alina w Warszawie.

Wspólne wysiłki mogłyby się przyczynić do zachowania pokoju na Bl. i Środkowym Wschodzie

Pisma KC KPZR do brytyjskiej Labour Party i Norweskiej Partii Robotniczej

MOSKWA (PAP) 16. 10.

Ażnacja TASS podaje tekst pisma wystosowanego przez KC KPZR do Komitetu Wykonawczego Brytyjskiej Labour Party. Poniżej podajemy skrót pisma:

Wyjątkowo poważna i niebezpieczna sytuacja, jaka powstała obecnie na Bliskim i Środkowym Wschodzie, a zwłaszcza w rejonie Syrii, wywołuje zaniepokojenie wśród najszerzych mas ludowych we wszystkich krajach świata.

Nad wielkim pokojowym i demokratycznym państwem — Syrią — zawisła poważna groźba napaści zbrojnej. Na granicach Syrii koncentrują się obce wojska. We wschodniej części Morza Śródziemnego niedaleko od wybrzeży syryjskich gromadzą się okręty 6 floty Stanów Zjednoczonych. Oficjalnie osobiste i prywatne wojskowi USA składają wojownicze oświadczenia pod adresem Syrii, — nie prowokacyjnych kłamstw i gróźb. Podobne oświadczenia składają również niektórzy tureccy mężowie stanu, a wancurkowie usposobieni i snujący plany przywrócenia panowania Turcji nad narodami arabskimi. Pod skrzydłem władz tureckich w Stambule zebrał się reakcyjny emigracyjny syryjski, którzy liczą na to, iż odgrywać rolę marionetkowego „rządu syryjskiego”.

Sprawa losu małej Syrii stała się sprawą dotyczącą losu wschodniej części Bliskiego i Środkowego Wschodu, a dozwolającą konflikt zbrojny wokół Syrii przeniesiony jest w niebezpieczną sferę kłótni między wielkimi mocarstwami. W ręce trzymają bukiety i polnych kłótni. Nagle jeden z nich, poprzednio postrzegany na ucho ze swymi kolegami, ulegał mi kłótni. — Wścieła — pociągła — bo na pewno chcecie położyć kłótni na mogiłach Polaków. Jak chcecie jeszcze, to przyjmijcie Wam. Kłótni, że złośliwym, na mogiłę żołnierzy radzieckich obok pomnika polskich żołnierzy.

Przejechałam dalej po przez Polaków i Arabów — obecnie te wściełają w skład souchozu „Lenino”. I znowu tak jak na ziemi razińskiej, co krok napotykamy na usposobienia o naszych wojskach.

Wychodząc z założenia, że w chwili obecnej nastąpiło pewne zbliżenie poglądów Partii Labourystowskiej W. Brytanii i KPZR na szereg doniosłych problemów pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. KC KPZR uważa, że wspólne wysiłki obu partii mogłyby się przyczynić do zachowania pokoju na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Dla osiągnięcia tego celu i celki znaczenie miałyby oświadczenia W. Brytanii, ZSRR, USA i Francji, iż popierają wszelkie siły jak środki rozwiązania nieuregulowanych problemów na Bliskim i Środkowym Wschodzie, że rezygnują z ingerencji w sprawy wewnętrzne krajów tej strefy i z dostaw broni dla wszystkich tych państw.

Prosimy Komitet Wykonawczy Partii Labourystowskiej W. Brytanii o poparcie tej propozycji. Ze swej strony gotowi jesteśmy w dogodnej formie nie wyrażając możliwości spotkania przedstawicieli obu partii, rozpatrzyć wszelkie Wasze propozycje konstruktywne, co do możliwości drog zapobieżenia groźbie wojny na Bliskim i Środkym Wschodzie i co do utrzymania pokoju na całym świecie.

12 PAŹDZIERNIKA. Szofer zatrzymał auto. — Jesteśmy w Lenino — oświadczył. Odpowiedziałam, że to chyba jakieś pomnika. Ironiczny uśmiech kierowcy przypomniał mi, że przecież minęło już 14 lat od chwili, kiedy byłam tutaj.

Przedemną — domy z cegły, zbudowane pola, na których zieleni się ożymizna. Souchoz „Lenino”. Wszyscy ci, którzy byli tutaj pamiętają tylko pole i kilka potamanych drzew.

Jednak 14 lat — to bardzo dużo. Tylko pomniki, groby żołnierzy polskich i radzieckich przetrwały o tym, co było. Pomnik z napisem: „Żołnierzom polskim i radzieckim, którzy polegali w walce z faszystowskim Niemcem, o wolność i niepodległość swojej ojczyzny wieczna chwala”. I data: 12. X. 1943 roku.

Tutaj dała odbudowa się wielka uroczystość. Wzięła udział polska delegacja. Ge-

Polska domaga się przyjęcia do ONZ Chin, Mongolii, Wietnamu i Korei

NOWY JORK (PAP) 16. 10.

W przemówieniu wygłoszonym w toku obrad Komisji Politycznej ONZ członek delegacji polskiej na obecną sesję Zgromadzenia Ogólnego, ambasador PRL w Nowym Jorku Stanisław Gajewski wystąpił z wnioskiem o przyjęcie do ONZ Chińskiej Republiki Ludowej, Mongolskiej Republiki Ludowej, Demokratycznej Republiki Wietnamu i Koreańskiej Republiki Ludowej-Demokratycznej.

Nawiązując do X sesji ONZ ambasador Gajewski przypomniał, że na sesji tej większość państw domagała się przyznania Chinom Ludowym należnego im miejsca w ONZ. Mimo to sprawa ta nie została do dziś dnia pozytywnie załatwiona. Mówca podkreślił w konkluzji, że przyjęcie ChRL do ONZ podniosłoby prestiż tej organizacji.

„W jenieńskie lat po złożeniu pierwszej próby o przyjęcie do Organizacji Narodów Zjednoczonych powiedział dalej ambasador Gajewski, że Mongolska Republika Ludowa nadal znajduje się poza ONZ. Jestem głęboko przekonany, że państwo to spełnia wszystkie warunki przewidziane w Kartie ONZ: jest to kraj poko-

Neudana próba z amerykańską rakietą przeciwlotniczą

NOWY JORK (PAP) 16. 10.

Publiczny pokaz nowej amerykańskiej rakiet przeciwlotniczej „Talos”, jaki odbył się w ramach testów, zakończył się niepowodzeniem. Rakietę, która miała być wysłana do celu, nie udało się odpalić. Przyczyną było uszkodzenie silnika. Rakietę, która miała być wysłana do celu, nie udało się odpalić. Przyczyną było uszkodzenie silnika.

Prof. Bhabha w Polsce

Przybył do Polski wybitny hinduski fizyk teoretyczny prof. Homi Jehangir Bhabha spotkał się do dnia 11. X. 1957 r. z fi-zykami polskimi.

NA ZDJĘCIU: w Instytucie Fizyki Doświadczalnej w Warszawie. Od lewej: prof. Bhabha, prof. J. Dabrowski, prof. J. Dabrowski.

Wychodząc z założenia, że w chwili obecnej nastąpiło pewne zbliżenie poglądów Partii Labourystowskiej W. Brytanii i KPZR na szereg doniosłych problemów pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. KC KPZR uważa, że wspólne wysiłki obu partii mogłyby się przyczynić do zachowania pokoju na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Dla osiągnięcia tego celu i celki znaczenie miałyby oświadczenia W. Brytanii, ZSRR, USA i Francji, iż popierają wszelkie siły jak środki rozwiązania nieuregulowanych problemów na Bliskim i Środkowym Wschodzie, że rezygnują z ingerencji w sprawy wewnętrzne krajów tej strefy i z dostaw broni dla wszystkich tych państw.

Ożywiona działalność dyplomatyczna wokół problemu Syrii

KAIR (PAP) 16. 10.

W dobrej poinformowanych kręgach Damasku twierdzą, że rząd syryjski postanowił wnieść sprawę koncentracji wojsk tureckich na granicy syryjskiej pod obrady ONZ.

Przebiegająca w Nowym Jorku p. G. Golda Meir — minister spraw zagranicznych, zaproszenie dziennikarom, że wyładowanie wojsk egipskich w Syrii jest „jedynym wyjściem z sytuacji” i że „opuszczenie egipskiej zwłoka jest jeszcze bardziej niebezpieczne niż w tym rejonie”.

Staly delegat Turcji w ONZ Seyfullah Esin wystosował do sekretarza generalnego ONZ Hammarsskjolda pismo, stanowiące odpowiedź na argumenty z art. w złożonym przed tygodniem memorandum rządu syryjskiego. Przedstawiciel Turcji oświadczył w imieniu swego rządu, że sprawa koncentracji i przegrupowywania wojsk jest sprawą ściśle wewnętrzną.

Z Damasku napływają wiadomości, iż ubiegłego roku rzucono bombę do budynku towarzyszącego przywódcy syryjskiej Kokezławił wielkie złoża żelazna maszynowego. Zapasy rudy oblicza się na setki milionów ton.

Wychodząc z założenia, że w chwili obecnej nastąpiło pewne zbliżenie poglądów Partii Labourystowskiej W. Brytanii i KPZR na szereg doniosłych problemów pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. KC KPZR uważa, że wspólne wysiłki obu partii mogłyby się przyczynić do zachowania pokoju na Bliskim i Środkowym Wschodzie. Dla osiągnięcia tego celu i celki znaczenie miałyby oświadczenia W. Brytanii, ZSRR, USA i Francji, iż popierają wszelkie siły jak środki rozwiązania nieuregulowanych problemów na Bliskim i Środkowym Wschodzie, że rezygnują z ingerencji w sprawy wewnętrzne krajów tej strefy i z dostaw broni dla wszystkich tych państw.

W odpowiedzi na krytykę „Główne uderzenie — mieszkania”

W odpowiedzi na artykuł pt. „Główne uderzenie — mieszkania” (20. IX. 1957) otrzymaliśmy pismo, którego fragmenty zamieszczamy niżej:

Szanowny Towarzyszu Redaktorze!

W nr 224 z dnia 20. IX. br. redagowanego przez Was czasopisma ukazał się artykuł pt. „Główne uderzenie — mieszkania”. W treści którego autor artykułu, pominając bardzo istotne i doświadczenia, dotyczące poszczególnych wojennych, podaje nieprawdziwą informację, dotyczącą poszczególnych wojennych, podaje nieprawdziwą informację, dotyczącą poszczególnych wojennych.

Po uznaniu NRD przez Jugosławie

Egipt zamierza pójść w ślady Jugosławii

KAIR (PAP) 16. 10.

Z Kairu napływają wiadomości, że rząd egipski rozważa sprawę pójścia w ślady Jugosławii i uznania rządu NRD. W Kairze twierdzą, iż rząd egipski jeszcze na reakcję rządu brytyjskiego po uznaniu przez Jugosławie NRD.

Niezadowolone na Zachodzie

LONDYN (PAP) 16. 10.

Rząd brytyjski przekazał 15. bm. ambasadorowi Jugosławii w Londynie oświadczenie, w którym wyraża ubolewanie z powodu uznania przez Jugosławie Niemiec Republiki Demokratycznej. Z podobnymi oświadczeniami wystąpiły również pozostałe mocarstwa zachodnie.

Jak donosi z Waszyngtonu korespondent agencji DPA Departament Stanu USA, że rząd amerykański nie wyraża zgody na oświadczenie rządu NRD, że jest on jedynym rządem legalnym w Niemczech. Rząd amerykański nie wyraża zgody na oświadczenie rządu NRD, że jest on jedynym rządem legalnym w Niemczech.

Polonia amerykańska przeciwko kampanii rewizjonistycznej wobec linii Odra-Nysa

NOWY JORK (PAP) 16. 10.

W Detroit odbyła się tradycyjna „parada Państwa” z udziałem 40 tysięcy „Amerykanów pochodzenia polskiego”. W czasie uroczystości przewodniczący Centralnego Komitetu Obywatelskiego Detroit, B. Ostrowski, wygłosił rezolucję przeciwko propagandzie rewizjonistycznej w USA.

„My, Amerykanie pochodzenia polskiego, — głoszą rezolucję, — popieramy akcje polityczne i polityków amerykańskich wyrażających się na rzecz rewizji granic, które zostały wyznaczone przez traktaty pokojowe. Wobec tego, że granice te są niepodważalne, popieramy akcje polityczne i polityków amerykańskich wyrażających się na rzecz rewizji granic, które zostały wyznaczone przez traktaty pokojowe.

Radioaktywne mleko wyłano do morza

LONDYN (PAP) 16. 10.

Kilka tysięcy galonów radioaktywnego mleka wyłano we wtorek do morza w pobliżu Wincles (Anglia północna — zachodnia). Mleko pochodziło z farm położonych w pobliżu wytwórni plutonu w Wincles. W ubiegłym czwartek w zakładach mleczarskich, których domaga się jego własna sytuacja. A Rewolucja Październikowa była nie tylko szeregiem wydarzeń historycznych zakończonych zwycięstwem Rad Robotniczych i Żołnierzy, lecz także potężnym ludowym śmiechem i nowymi ideami, które

Radni WRN będą się spotykać z wyborcami

Jak się dowiadujemy, w odpowiedzi na nasz felieton pt. „Zamieszanie w Radzie Robotniczej” (nr 10. X. 1957), Komitet Jedności Narodu opracował już projekt planu spotkań radnych z wyborcami.

Plan ten obejmuje okres do końca bieżącego miesiąca i przewiduje, że radni WRN będą się spotykać z wyborcami. Plan ten obejmuje okres do końca bieżącego miesiąca i przewiduje, że radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

FAŁSZYWE WIECHCĄ GASNĄ

PODOBNO, jeżeli ktoś urodził się pod dobrą gwiazdą, to mu całe życie leci jak z płatka.

Ostatnie obserwacje utwierdzają mnie w przekonaniu, że pod szczęśliwym gwiazdą urodził się niektóry sekretarz, przewodniczący czy wiceprzewodniczący rad narodowych. Na poparcie przytoczam kilka przykładów.

Obiektywnie — lobuz subiektywnie — dobry chłopak

Eugeniusz Szczepański, sekretarz GRN w Kamionce uchodził za człowieka bez skazy do chwili kontroli, którą przeprowadził Wydział Finansowy Prezydium PRN. Dopiero wtedy wyłożył na wierz różne sztuczki Szczepańskiego. Ot, na przykład — odklejanie znaczków ze starych dokumentów i po składki wpłacane na Fundację.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami. W tym celu radni WRN będą się spotykać z wyborcami.

Na polach Lenino - po 14-tu latach

Uroczystość na miejscu historycznej bitwy Kościuszkowej pod Lenino — w dniu 12. X. br. CAF — telefonicznie z Moskwy

Uroczystość na miejscu historycznej bitwy Kościuszkowej pod Lenino — w dniu 12. X. br. CAF — telefonicznie z Moskwy

Uroczystość na miejscu historycznej bitwy Kościuszkowej pod Lenino — w dniu 12. X. br. CAF — telefonicznie z Moskwy

Uroczystość na miejscu historycznej bitwy Kościuszkowej pod Lenino — w dniu 12. X. br. CAF — telefonicznie z Moskwy

Uroczystość na miejscu historycznej bitwy Kościuszkowej pod Lenino — w dniu 12. X. br. CAF — telefonicznie z Moskwy

Uroczystość na miejscu historycznej bitwy Kościuszkowej pod Lenino — w dniu 12. X. br. CAF — telefonicznie z Moskwy

Uroczystość na miejscu historycznej bitwy Kościuszkowej pod Lenino — w dniu 12. X. br. CAF — telefonicznie z Moskwy

Uroczystość na miejscu historycznej bitwy Kościuszkowej pod Lenino — w dniu 12. X. br. CAF — telefonicznie z Moskwy

Uroczystość na miejscu historycznej bitwy Kościuszkowej pod Lenino — w dniu 12. X. br. CAF — telefonicznie z Moskwy

„Nieznaczące” roboty

W naszym pierwszym artykule na temat Drozdowa m. in. wysunęliśmy krytyczny zarzut, że w czasie adaptacji pałacyku Niklewiec na izbę porodową — „po drodze” wyremontowano mieszkanie prywatne ob. Niklewiec, co jest niezgodne z przepisami.

W naszym pierwszym artykule na temat Drozdowa m. in. wysunęliśmy krytyczny zarzut, że w czasie adaptacji pałacyku Niklewiec na izbę porodową — „po drodze” wyremontowano mieszkanie prywatne ob. Niklewiec, co jest niezgodne z przepisami.

W naszym pierwszym artykule na temat Drozdowa m. in. wysunęliśmy krytyczny zarzut, że w czasie adaptacji pałacyku Niklewiec na izbę porodową — „po drodze” wyremontowano mieszkanie prywatne ob. Niklewiec, co jest niezgodne z przepisami.

W naszym pierwszym artykule na temat Drozdowa m. in. wysunęliśmy krytyczny zarzut, że w czasie adaptacji pałacyku Niklewiec na izbę porodową — „po drodze” wyremontowano mieszkanie prywatne ob. Niklewiec, co jest niezgodne z przepisami.

W naszym pierwszym artykule na temat Drozdowa m. in. wysunęliśmy krytyczny zarzut, że w czasie adaptacji pałacyku Niklewiec na izbę porodową — „po drodze” wyremontowano mieszkanie prywatne ob. Niklewiec, co jest niezgodne z przepisami.

W naszym pierwszym artykule na temat Drozdowa m. in. wysunęliśmy krytyczny zarzut, że w czasie adaptacji pałacyku Niklewiec na izbę porodową — „po drodze” wyremontowano mieszkanie prywatne ob. Niklewiec, co jest niezgodne z przepisami.

W naszym pierwszym artykule na temat Drozdowa m. in. wysunęliśmy krytyczny zarzut, że w czasie adaptacji pałacyku Niklewiec na izbę porodową — „po drodze” wyremontowano mieszkanie prywatne ob. Niklewiec, co jest niezgodne z przepisami.

W naszym pierwszym artykule na temat Drozdowa m. in. wysunęliśmy krytyczny zarzut, że w czasie adaptacji pałacyku Niklewiec na izbę porodową — „po drodze” wyremontowano mieszkanie prywatne ob. Niklewiec, co jest niezgodne z przepisami.

W naszym pierwszym artykule na temat Drozdowa m. in. wysunęliśmy krytyczny zarzut, że w czasie adaptacji pałacyku Niklewiec na izbę porodową — „po drodze” wyremontowano mieszkanie prywatne ob. Niklewiec, co jest niezgodne z przepisami.

Porcelana ze szkła

Od wielu już lat specjalni ceramicy usiłowali wyprodukować porcelanę ze szkła. Udało się to ostatnio dwóm rumuńskim inżynierom. Szkłana naczyńka podaje się obróbkę cieplną, podczas której przechodzi proces krystalizacji szkła i przyjmuje ono strukturę porcelany. Wynalazcy obiecają uzyskanie dużych oszczędności przy wytwarzaniu porcelany ich sposobem. Produkcja fabryczna nowego rodzaju porcelany rozpocznie się w roku bieżącym.

Od wielu już lat specjalni ceramicy usiłowali wyprodukować porcelanę ze szkła. Udało się to ostatnio dwóm rumuńskim inżynierom. Szkłana naczyńka podaje się obróbkę cieplną, podczas której przechodzi proces krystalizacji szkła i przyjmuje ono strukturę porcelany. Wynalazcy obiecają uzyskanie dużych oszczędności przy wytwarzaniu porcelany ich sposobem. Produkcja fabryczna nowego rodzaju porcelany rozpocznie się w roku bieżącym.

Od wielu już lat specjalni ceramicy usiłowali wyprodukować porcelanę ze szkła. Udało się to ostatnio dwóm rumuńskim inżynierom. Szkłana naczyńka podaje się obróbkę cieplną, podczas której przechodzi proces krystalizacji szkła i przyjmuje ono strukturę porcelany. Wynalazcy obiecają uzyskanie dużych oszczędności przy wytwarzaniu porcelany ich sposobem. Produkcja fabryczna nowego rodzaju porcelany rozpocznie się w roku bieżącym.

Od wielu już lat specjalni ceramicy usiłowali wyprodukować porcelanę ze szkła. Udało się to ostatnio dwóm rumuńskim inżynierom. Szkłana naczyńka podaje się obróbkę cieplną, podczas której przechodzi proces krystalizacji szkła i przyjmuje ono strukturę porcelany. Wynalazcy obiecają uzyskanie dużych oszczędności przy wytwarzaniu porcelany ich sposobem. Produkcja fabryczna nowego rodzaju porcelany rozpocznie się w roku bieżącym.

Od wielu już lat specjalni ceramicy usiłowali wyprodukować porcelanę ze szkła. Udało się to ostatnio dwóm rumuńskim inżynierom. Szkłana naczyńka podaje się obróbkę cieplną, podczas której przechodzi proces krystalizacji szkła i przyjmuje ono strukturę porcelany. Wynalazcy obiecają uzyskanie dużych oszczędności przy wytwarzaniu porcelany ich sposobem. Produkcja fabryczna nowego rodzaju porcelany rozpocznie się w roku bieżącym.

Od wielu już lat specjalni ceramicy usiłowali wyprodukować porcelanę ze szkła. Udało się to ostatnio dwóm rumuńskim inżynierom. Szkłana naczyńka podaje się obróbkę cieplną, podczas której przechodzi proces krystalizacji szkła i przyjmuje ono strukturę porcelany. Wynalazcy obiecają uzyskanie dużych oszczędności przy wytwarzaniu porcelany ich sposobem. Produkcja fabryczna nowego rodzaju porcelany rozpocznie się w roku bieżącym.

Od wielu już lat specjalni ceramicy usiłowali wyprodukować porcelanę ze szkła. Udało się to ostatnio dwóm rumuńskim inżynierom. Szkłana naczyńka podaje się obróbkę cieplną, podczas której przechodzi proces krystalizacji szkła i przyjmuje ono strukturę porcelany. Wynalazcy obiecają uzyskanie dużych oszczędności przy wytwarzaniu porcelany ich sposobem. Produkcja fabryczna nowego rodzaju porcelany rozpocznie się w roku bieżącym.

Od wielu już lat specjalni ceramicy usiłowali wyprodukować porcelanę ze szkła. Udało się to ostatnio dwóm rumuńskim inżynierom. Szkłana naczyńka podaje się obróbkę cieplną, podczas której przechodzi proces krystalizacji szkła i przyjmuje ono strukturę porcelany. Wynalazcy obiecają uzyskanie dużych oszczędności przy wytwarzaniu porcelany ich sposobem. Produkcja fabryczna nowego rodzaju porcelany rozpocznie się w roku bieżącym.

Od wielu już lat specjalni ceramicy usiłowali wyprodukować porcelanę ze szkła. Udało się to ostatnio dwóm rumuńskim inżynierom. Szkłana naczyńka podaje się obróbkę cieplną, podczas której przechodzi proces krystalizacji szkła i przyjmuje ono strukturę porcelany. Wynalazcy obiecają uzyskanie dużych oszczędności przy wytwarzaniu porcelany ich sposobem. Produkcja fabryczna nowego rodzaju porcelany rozpocznie się w roku bieżącym.

Uchwała Centralnej Komisji Kontroli Partijnej

■ Ciąg dalszy ze str. 1

słali rzeszanie przez członków partii zespołu redakcyjnego „Po Prostu” do kilku podstawowych organizacji partyjnych w Warszawie. Były one również powołane i kolportowane wśród ludności, za co członkowie partii zespołu „Po Prostu” ponoszą niewątpliwie odpowiedzialność.

Protestowanie przeciw uchwałom instancji partyjnych w formie listów otwartych oraz rozsyłanie tych protestów do innych organizacji partyjnych jest sprzeczne z obowiązującymi w naszym partii zasadami centralizmu demokratycznego i postanowieniami statutu partyjnego. Statut PZPR, zapewniając członkom partii prawo wyrażania swego stanowiska w uchwale wyżej stojącej instancji partyjnych, równocześnie zobowiązuje ich do bezwzględnej przestrzegania przyjętych uchwał. Niezgodnie z postawą członków partii jest również branie w obronę nielegalnych demonstracji, skierowanych przeciw partii i władzy ludowej.

Działalność członków partii w redakcji „Po Prostu” w ciągu ostatnich miesięcy wskazuje na to, że nie stanęli oni na gruncie uchwały VIII i IX Plenum KC, że stali się na pozycje antysocjalistyczne i burżuazyjne i weszli na drogę grupowej walki z linią partii. Jaskrawym przejawem tej frakcyjnej działalności było zachowanie się wyżej wymienionych towarzyszy po zawieszeniu tygodnika „Po Prostu”. Antypartyjna postawa członków partii zespołu „Po Prostu” wpłynęła na aktywizację elementów antypartyjnych i antypartyjnych w czasie znanych zajęć w Warszawie.

Biorąc pod uwagę powyższe fakty rozszerzony zespół postanowił:

1. Wykluczyć z partii za odejście od ideologii socjalistycznej, grupową walkę z linią partii, publiczne protestowanie przeciw uchwałom instancji partyjnych i branie w obronę nielegalnych demonstracji, Andrzeja Berkowicza, Stanisława Chelstowskiego, Jolanty Chelstowskiej, Włodzimierza Godka, Elżbiety Lasotę, Ryszarda Turkowskiego, Ryszarda Wiśniewskiego, Edmunda Gonczarskiego, Wiesława Szynkiera.

Wykluczyć z partii Romana Zimanię za odejście od ideologii socjalistycznej i udział w grupowej walce z linią partii.

Wszyscy wyżej wymienieni, mimo różnych przeprowadzonych z nimi w CKKP, nie

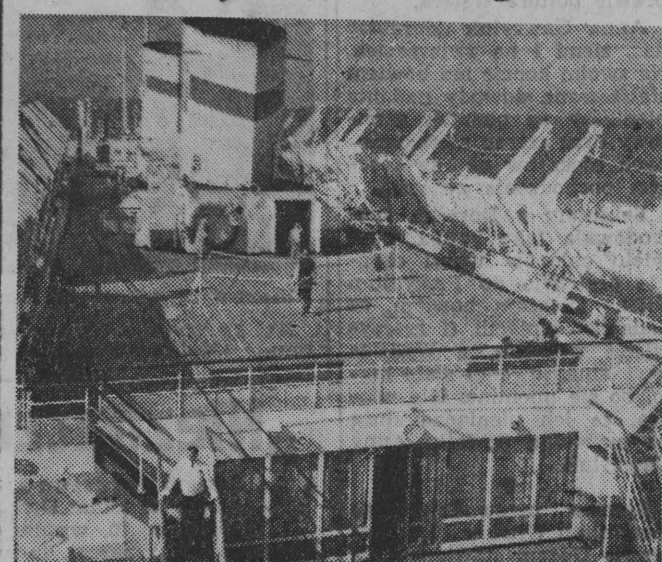
FALESZY NIE CHCĄ GASNĄĆ

■ Ciąg dalszy ze str. 3

roko wypowiadała się przeciwko wszelkim nadużyciom, domagając się wysokich kar dla kretaczy wszelkiego kalibru. A jednak — nie tylko że kara wydaje się nieproporcjonalnie mała do winy, to jeszcze naczelni świadkowie rozprawy sądowej opowiadają wręcz zdumiewającą historię. Adwokat, broniąc Kościuka, że złodziej, „zrobił bohatera. Sens mowy o brońce jest bowiem taki: „Kościuk, człowiek prawie niepiśmienny, zrobił jeszcze i tak niewielkie nadużycie; mógłby zrobić większe”.

Znam w Przemyśle Gro-

Z rejsu „Batorego”



NA ZDJĘCIU: widok z góry na pokład statku.



NA ZDJĘCIU: kpt. statku Tadeusz Meissner w kabine nawigacyjnej. CAF — fot. Ukłajewski

madzkiej Rad sporo ludzi o mitemy, nie wykształcenia, a jednak nikt nie jest w stanie nazwać ich złodziejami. Ergo — brak wykształcenia nigdy nie równa się nieuczciwości.

Dlaczego nie gasną? Dobrze zwłady nad głowami kanciarzy świeca i świeca. I jakoś zgasnąć nie mogą. Zupenie inaczej niż w przeszłości. Co to takiego jest?

Widzę dwie te przyczyny. — Pierwsza: Rada wyższego stopnia nie ma zagwarantowanego przepisem prawnym możliwości wniesienia w osobne sprawy Rady stopnia niższego. Może co najwyżej sugerować, aby odwołanie takiego czy innego kanciarza stało się tematem obrad sesji. Ale, jak wskazywać przykłady, w praktyce na sesji sprawa staje, a to buź, zostaje. Różne są przyczyny — najczęściej skumulowanie takich przedstawicieli władzy z radnymi. W grę wchodzi również fakt, że masy (iżn. radni) nie chcą się z radą i z tego względu podejmowane decyzje nie zawsze są słuszne i bezbłędne.

Dlatego twierdząc, że w obecnych warunkach rada wyższego stopnia powinna mieć prawo ingerencji, aż do personalnego odwołania wiceministrów. I wcale nie uważam tego za zawężenie demokratyzacji. Przeciwnie, jeśli przepis prawny ma chronić interesy ogółu przed interesami nieuczciwych jednostek, to — moim zdaniem — jest on za demokratyzacją jak najbardziej w zgodzie.

W obecnej sytuacji jest tylko jedna droga — zresztą jak najbardziej demokratyczna — odwoływanie się do wyborców. Droga jednak bardzo długa i nie zawsze uwieńczona pożądanym skutkiem. Oto na przykład w Doruchach, aby przewodniczącym prestat był wreszcie kanciarz, musiało upłynąć 7 zmuszonych miesięcy kłótni i tłumaczeń; miesiąc, który zresztą sprzyjał dalszemu kantom przewodniczącego.

W innych wypadkach natomiast nie pomógł i zebrań na wsi, Łobuz przewodniczący, sekretarz czy wice-

„Nieznaczne” roboty

■ Ciąg dalszy ze str. 3

za remont prywatnego mieszkania ob. Niklewicz nie istnieje. Stwierdzam bowiem: „Z rachunku ostatecznego (za adaptację — dop. red.) pozostała pracowna nakład, poniesiona na rzecz mieszkania ob. Niklewicz”.

Dozna zrobić dokładny rachunek za remont mieszkania wtedy, gdy właściciela objęła się po remoncie, nie zapłaciwszy ani grosza, i mieszka w nim przez szereg miesięcy? Dlaczego w kosztorysie ani w umowie nie ma mowy o remoncie prywatnego mieszkania? Jakże, gdzie i kiedy wydane przepisy pozwalają na to, by przy remoncie obiektów przeznaczonych dla państwa — remontować jednocześnie prywatne mieszkania osób prywatnych? Jakże, kiedy i gdzie wydane przepisy pozwalają, by działo się to bez osobnego rachunku? Czy to jest nadużycie, czy nie? Oto wpatliwcy, które nie tylko nas nurtują. Mam nadzieję, że Prokuratura Wojewódzka na nie odpowie...

Osobnym rozdziałem w sławnej sprawie Drodzowa są powołanie i owoc działalności komisji wyłonionej przez Prezydium WRN do zbierania tej sprawy.

Prezydium ustaliło jej skład i powołało ją. I co dalej? Ale... ob. Czapa, zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, bez wiedzy i zgody przewodniczącego i członków Prezydium — uzupełnia skład osobowy tej komisji. Ob. Czapa „dokoptowuje” do składu komisji... osobistego koleżanę ob. Niklewicza. Dlaczego to robi? Czy z troski o obiektywizm werdyktu komisji? Chyba nie, bo kolega w sprawie kolegi mógłby zeznać raczej subiektywnie. A więc? Trudno nam odpowiedzieć. Wiadomo nam tylko jedno: ob. Czapa, który swą podpisy na dokumentach w sprawie adaptacji Drodzowa.

Co orzekła komisja? O tym nam nie wiadomo. Wzrostnie wynikił Medwa. Zastawienie orzeczenia komisji bowiem z wynikami decyzji jest co najmniej interesujące. Chemy tu jedynie podać jeden moment z pracy komisji. Otóż komisja, słabutko i jednostronnie argumentując, orzekła (naszym zdaniem nieadekwatnie) że adaptacja w Drodzowie była celowa. Jednak przewodniczący tej komisji, E. Fedorowicz, na ostatniej stronie protokołu napisał oświadczenie, w którym stwierdza, iż... nie zgadza się z orzeczeniem komisji i uważa, że adaptacja izby porodowej w Drodzowie nie była celowa.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

MIASTA

CZWARTEK
17
październik

Malgorzaty, Lucyny

Prosimy o szatniarza

Naprawdę bardzo czysto i miło jest w niedawno uruchomionej przy ul. Lipowej restauracji „Turlobanka”. Bardzo przyjemny także jest „Bar Cukierniczy”. Przyjemnie, ale niewygodnie jest konsumować w tych lokalach. Muszą bowiem być obiad w restauracji, a ciasto lub kawę w barze, w placówce. Straszliwym, jest. Bardzo ładna, nowoczesna. Tylko nie ma szatniarza. Niewiulu jest odwodzący z szatni „Turlobanki” placówkę. Przetrząsamy innych lokaliści, a dyrektora BZG prosimy o zatrudnienie uczciwego i uprzejmego szatniarza.

Uprzejmość

Jaka szkoda, że personel sklepu CMLA przy ul. Lipowej nie bierze udziału w konkursie „Uprzejmość z obu stron lady”. A może i bierze, tylko nie reklamujemy konkursu. A szkoda, że nie przekonani, że personel tego sklepu na pewno zająłby w konkursie pierwsze miejsce. Białostocki w wielu wypadkach zżenie zaskakujące uprzejmość zatrudnionych tam ekspedientek. To prawda, że w sklepie „Uprzejmość” są drogie. Ale przyjemnie zapłacić jest kilka złotych drożej, jeżeli ma się po drugiej stronie lady chętną i naprawdę bardzo uprzejmą ekspedientkę.

Radzi wszystkim niegrzecznym i odrażającym przykładem innych sklepów białostockich, aby wstąpił do „Cepeli” na Lipowej. Jeżeli nawet nie kupią, to przynajmniej ich przyjemny uśmiech.

Może nareszcie...

„Bedziemy mogli regulować zegarki według ratuszowego zegara w Białymstoku. Tymczasem przy zabiegach budowlanych na się już kończą. Wstawione dla to zostały przed kilkoma dniami tabliczki ratuszowego zegara przy ul. Lipowej. Wstawione one zdaje się przysporzyć na rusztowaniu. Jak zostaną one zdjęte będziemy mogli umawiać się pod ratuszem.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Po recitalu artystów czechosłowackich

W ubiegły piątek wystąpił na recitalu w Klubie „Przyjaźń” Jaroslav Jasek — skrzypce oraz Józef Hala — fortepian. Recital został zorganizowany dzięki współpracy Czechosłowackiego Ośrodka Kulturalnego w Warszawie i Wojewódzkiego Domu Kultury w Białymstoku. Trzeba przyznać, że dość dawno nie słyszeliśmy w naszym mieście tej miary wirtuozów skrzypiec co Jaroslav Jasek.

Mimo młodego wieku ma już poza sobą takie sukcesy, jak zdobycie nagrody im. Tłubolda w Paryżu oraz nagrody na konkursie muzycznym w Londynie. O słusznosci przyznanych nagród mogliśmy się przekonać, słuchając utworów w wykonaniu Jaska. Wprawdzie pierwszy utwór, jakim była sonata Dvoraka nie dała pełnego obrazu wielkości wykonawcy, poza częścią intonacji i wyrazem stylu, ale począwszy już od następnego utworu, tj. od sonaty C. Franka, nawet mniej wyrobieni słuchacze mogli się przekonać o wielkiej technice wykonawcy i pełności tonu.

Bardzo gorąco był oklaskiwany utwór Ravela — Ligan, który wykonywał z doskonałą i wyczerpieniem. Natomiast obojętnie podziwiałbym odwołanie się do „Cepeli” na Lipowej. Jeżeli nawet nie kupią, to przynajmniej ich przyjemny uśmiech.

Może nareszcie...

„Bedziemy mogli regulować zegarki według ratuszowego zegara w Białymstoku. Tymczasem przy zabiegach budowlanych na się już kończą. Wstawione dla to zostały przed kilkoma dniami tabliczki ratuszowego zegara przy ul. Lipowej. Wstawione one zdaje się przysporzyć na rusztowaniu. Jak zostaną one zdjęte będziemy mogli umawiać się pod ratuszem.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Chcą naprawić. Jak nastąpią przywrócić do normalności? To jest trudne. A niesprawny chodnik może przecież spowodować katastrofę.

Warto przed zimą

Na ulicy Lipowej w wielu miejscach woda podnosi się do poziomu chodnika. Płyty zapydły się głęboko w wodę, a wprost nie do przejeżdżania. Chodniki w sąsiedztwie na leży jak najwyżej, a nie najniższym.

Kto się zlituje nad antykami?

W białostockich środowiskach kulturalnych od dawna mówi się wiele na temat konieczności uruchomienia w naszym mieście placówki zajmującej się skupem i sprzedażą dzieł sztuki i antyków. Prawie wszystkie wiekzaskoski w kraju uruchomiły już w sobie filie „Desy” — przedsiębiorstwa zajmującego się wianiskupem i sprzedażą dzieł sztuki, mebli antycznych, artystycznych starych tkanin.

Jak nam wiadomo, w Białymstoku w prywatnych mieszkanach pojawia się wiele cennych i rzadkich rzeczy. Ponieważ jest tylko dlatego, że ich właściciele nie wiedzą co z tym zrobić.

Dlatego też sadzimy, że warto aby dotychczasowe rozmowy na temat uruchomienia w Białymstoku filii „Desy” przybrały jakis oficjalny charakter. Mamy nadzieję, że zrobi to Komitet Miejski, który ma być organem kierującym lokalowymi wytwórcami i sprzedawcami na razie lokal na sklep „Desy”. Może da się zrobić to kosztem ścieśnienia jakiejś innej placówki handlowej, może uda się wyznaczyć dotychczasowi właściciele w nowoformowanych do użytku budynkach.

Mer LEON HANEK

NA ZDJĘCIU: muzycy czechosłowaccy przed białostockim koncertem.

Fot. A. Zdrodowski

Na rusztowaniach Białegostoku Na Nowym Mieście

Już od 1 września dzieł nowego Miasta ułoża się w nowej szkole. Całej burżmistrzostwa wprawdzie nie zakończono, ale główny budynec (oprócz centralnego ogrzewania) został już oddany do użytku.

Z „centralnym” na Nowym Mieście nie bardzo jest dobrze. Jeden kocioł jest zmontowany, drugi dopiero się montuje. Pracownicy przy montażu robotnicy ZIS-u przyrzekają, że montaż centralnego ogrzewania zakończy w bieżącym tygodniu. Oby tak było, bo pogoda może nam zrobić niemiłego psikusia, a w szkole powinno być przecież ciepło.

Budowę zasadniczego budynku szkolnego rozpocznie wkrótce podjęcie w przyszłym roku.

Termin - koniec listopada

W końcu listopada ubiegłego roku zakończył się w Białymstoku budowę Domu Rencistów, który mieści się w zbiegu ulic Świerkowej i Wiejskiej.

W tej chwili przeprowadza się tam roboty wykończeniowe. Lada dzień zakończy się tynkowanie, a w większej części budynku już teraz mogą przystąpić do pracy parkierzyce i malarze. (Hr)

Wygrane „w Prąsznicze”

W 19-tej grze „Prąsznicze” wygrało 3,55 zł, kuponów. Na wygrane przypada 5,75 zł, z tego na 3 wygrane z trzema trafieniami po 550 zł i 110 wygranych z dwoma trafieniami po 26 zł.

Wykazy numerów wygranych kuponów znajdują się w punktach sprzedaży.

Przypominamy, że termin składania kuponów w kolejnej grze upływa w sobotę.

Przewozy

towarów, urządzeń domowych, elementów ciężkich do 3 ton, przeprowadzki, wykopy wozami konnymi we wszystkich kierunkach na terenie miasta i powiatu — załatwia szybko i sprawnie „RODZIELNIA USŁUG PRZEWÓZOWYCH” „PRZEWÓZ”

Białystok, ul. Nowogrodzka 3

Zamówienia przyjmuje biuro w dni robocze w godz. od 7 do 15-tej, telefon 64-35. k 937-0

PRACA

40 lat wielkich osiągnięć

40 lat w życiu człowieka to okres bardzo długi. W życiu narodu — to raczej niewiele. Jeśli jednak rozpatrywać będziemy historię Związku Radzieckiego od Rewolucji Październikowej 1917 roku po dzień dzisiejszy, to stwierdzimy, że 40-letni okres w życiu tego kraju zapisał się takimi sukcesami, do osiągnięcia których w warunkach Rosji carskiej potrzeba byłoby całych stuleci. Świadczy o tym dobitnie cyfra zawarte w zakresie materiałów statystycznych pt.: „Osiągnięcia władzy radzieckiej w ciągu 40 lat w liczbach”, przygotowanych przez Centralny Urząd Statystyczny ZSRR. A oto najciekawsze dane.

3/4 mieszkańców urodziło się po rewolucji

Powszechnie wiadomo, że ZSRR zajmuje pierwsze miejsce w świecie pod względem terytorium i trzecie pod względem liczby ludności (200 milionów). Czytelnicy nie wiedzą na pewno jednak o tym, że 3/4 spośród obecnych mieszkańców ZSRR to ludzie, którzy urodzili się i wychowali w latach władzy radzieckiej.

Przyjrzyjmy się teraz osiągnięciom władzy radzieckiej w dziedzinie rozwoju gospodarczego kraju.

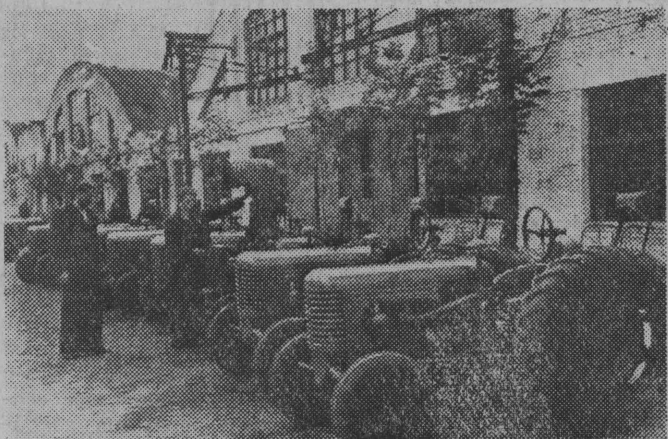
Dawna socha — dziś traktor i kombajn

Niektóre dane spisu rolnego przeprowadzonego w Rosji carskiej w 1910 r. świadczą o tym, że rolnictwo tego kraju było chyba jednym z najbardziej zacofanych w Europie. Gospodarstwa chłopskie korzystały wówczas z 7,8 miliona soch, 2,2 miliona pługów żelaznych i 17,7 miliona bron drewnianych.

A obecnie? Na początku bież. roku rolnictwo radzieckie posiadało 1 milion 577 tys. traktorów (w przeliczeniu na 15 KM), 385 tys. kombajnów zbożowych, 631 tys. samochodów ciężarowych i miliony innych maszyn.

Jeden kombinat produkuje więcej niż cała Rosja w 1913 roku

W wielu dziedzinach przemysłu obecna produkcja przewyższa stokrotnie produkcję w Rosji carskiej. Tak na przykład produkcja energii elektrycznej wynosiła w ubiegłym roku sto razy więcej niż w Rosji car-

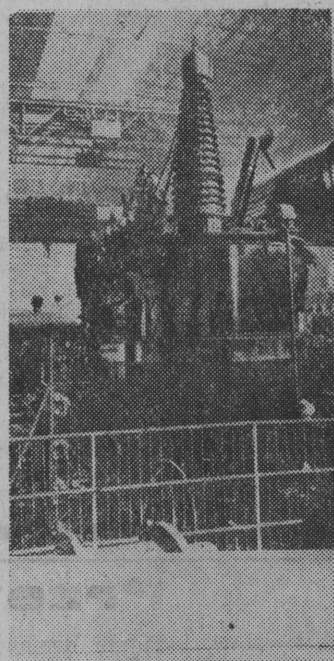


Rolnictwo radzieckie posiada 1.577 tys. traktorów. NA ZDJĘCIU: traktory przed fabryką im. Ordżonikidze w Charkowie.

Fot. — CAF

skiej w 1913 r. Wydobycie węgla wzrosło w tym czasie z 23,1 miliona ton do 429,2 miliona ton, a ropy naftowej z 9,2 miliona ton do 83,8 miliona ton.

Ciekawą jest rzeczą, że tylko jeden kombinat w Magnitogorsku wyprodukowa-



Produkcja energii elektrycznej w ZSRR w roku 1956 wynosiła 100 razy więcej niż w Rosji carskiej w 1913 r. NA ZDJĘCIU: Sprawdzanie potężnego transformatora o napięciu 220 tys. volt w oddziale montażowym Zaporoskiej Fabryki Transformatorów.

Fot. — CAF

wał więcej surowki stali i walcówki niż cała Rosja w 1913 roku.

A teraz na zakończenie...

... krótko o wszystkim

W 1956 roku w ZSRR było zarejestrowanych 7.380 tys. telewizorów, w tym 98 tys. na wsi. Audycje radia moskiewskiego nadawa-

wane są w przeszło 80 językach.

W ubiegłym roku w gospodarce narodowej ZSRR pracowało 6,3 miliona specjalistów z wyższym i średnim wykształceniem. W latach 1956 — 1957 do wszystkich typów szkół uczęszczało 50,4 miliona osób, czyli co czwarty obywatel radziecki.

W latach 1954 — 1956 zagospodarowano w Związku Radzieckim 36 mln. ha odlogów. Przewyższa to obszar zasiewów zbóż dziewięciu państw europejskich: Francji, NRF, Włoch, Austrii, Belgii, Danii, Holandii, Hiszpanii i Szwecji.

Gazeta Sportowa

Gorąca atmosfera przed meczem z ZSRR

Znamy już skład drużyny radzieckiej

W Okręgowym Związku Piłki Nożnej w Katowicach odbyła się konferencja prasowa, na której poinformowano dziennikarzy o przygotowaniach do eliminacyjnego meczu piłkarskiego o mistrzostwo świata Polska — ZSRR.

Na czoło zagadnień organizacyjnych związanych z meczem, wysunęła się sprawa dojazdu widzów do stadionu. Według informacji udzielonych przez kierownika wydziału komunikacyjnego WRN Zygmunta Klimczyka, zagadnienie to zostało rozwiązane w następujący sposób: od wczesnych godzin rannych 20 bm. z dworca autobusowego przy ul. Armii Czerwonej w Katowicach będzie kursowało na stadion śląski 25 dodatkowych autobusów, które odjeżdżać będą co trzy minuty. Uruchomione zostaną również dodatkowe tramwaje zarówno od strony Katowic jak i Bytomia, Chorzowa Batorego i Świerkocina. Ok. 70 proc. widzów — jak przewidują organizatorzy — przybędzie na stadion samochodami ciężarowymi. Przygotowano więc parkingi dla 3 tysięcy samochodów ciężarowych i kilkuset osobowych. Parkingi wyznaczono wzdłuż wesołego miasteczka Wojewódzkiego Parku Kultury, przy ulicach Złotej, Szpitalnej, Dębowej i innych od strony Katowic, natomiast od strony Chorzowa.

wa we wszystkich ulicach wokół stadionu chorzowskiego AKS.

Rozwiązana została także sprawa porządkowych. Przewiduje się 900 porządkowych, głównie milicjantów na zewnątrz stadionu. Już od wczesnych godzin rannych 900 porządkowych, głównie milicjantów, utworzy w odległości ok. 2 km. od stadionu kordony, które nie będą przepuszczać osób bez biletów wstępu.

Na stadionie znajdować się będzie 400 porządkowych. Będą to przeważnie sędziowie piłkarscy, którym w ten sposób umożliwi się oglądanie spotkania. Bramy stadionu otwarte zostaną o godzinie 8,30, a zamknięte o godz. 11,45 — tj. na 15 minut przed rozpoczęciem spotkania.

Prezydium sekcji piłki nożnej Wschodniowskiego Komitetu Kultury Fizycznej ZSRR ustaliło już skład reprezentacji na mecz z Polską. A oto on: Juszyn, Ogonkow, Kryżewski, Kuźniecowa, Wojnow, Netto, Tatuszyn, Iwanow, Simonian, Strelcow i Iljin.

Brydż sportowy zdobył prawo obywatelskie

W późnych godzinach nocnych w niedzielę, w sali ZBM zakończyły się pierwsze w historii Białostocku rozgrywki parami w brydża sportowego. Rozgrywki te organizowane przez klub brydżowy PTT-K udowodniły, że brydż sportowy zdobył sobie prawo obywatelskie w Białymstoku.

Swiadczą o tym ilość startujących zawodników (22 pary), a przede wszystkim ilość kibiców. Tych ostatnich było naprawdę wielu. W związku z tym, że brydż sportowy stawia w Białymstoku pierwsze kroki organizatorzy postanowili organizować pierwszy turniej parami, który byłby nieoficjalnym mistrzostwami miasta parami, jedynie do wyłonienia mistrzów obu linii. Finał nie odbył się. Na linii NS pierwsze miejsce zajęła para Dwiliński — Kondracki — 268 pkt. przed parami: Bagan — Rosics — 258,5 pkt. i para Kramarewicz — Jurkiewicz — 231 pkt. Na linii WE pierwsze miejsce zajęła para Mer — Michałowski — 268 pkt. przed: małżeństwem Gruzewskich — 245,5 pkt. i para Siennicki — Jaciewicz — 243,5 pkt.

To byłyby oficjalne najlepsze wyniki. Podajemy je tak późno, gdyż wiele kłopotu mieli sędziowie z obliczeniami. Mamy w tej chwili za mało rutyny w sprawach organizacyjnych, za mało praktyki.

Na marginesie turnieju można dodać tylko tyle, że warto o tego rodzaju imprezy w brydżu sportowym organizowane były jak najczęściej, aby wreszcie w Białymstoku powstały sekcje brydża sportowego, no, żebyśmy próbowali swych sił z brydżystami innych miast. Składamy również serdeczne podziękowania organizatorom, a w szczególności sędziemu głównemu turnieju p. Olszanieckiemu.

Warto parę słów wyjaśnienia, jak organizowany był turniej parami i jak obliczano punktację. Otóż turniej składał się z zasadzie z 44 rozgrywek. Na każdym stoliku, a było tych stolików 11, rozgrywano po 4 rozgrywki, przy wszystkich założeniach, a więc obie strony przed partią, obie strony po partii, NS przed partią, WE po partii i WE przed partią, NS po partii. Ma się rozumieć, że pary grające na linii NS grały identycznymi kartami. To samo odnosi się do par grających na linii WE. Sędziowie oceniali najlepsze wykorzystanie karty w każdej rozgrywce na każdym stoliku. Z tych ocen powstały ostateczne wyniki.

Wszystko byłoby wspaniałe gdyby nie fakt, że zawodnicy informowani byli czy to przez kibiców, czy to przez kolegów, że na przykład na stoliku nr 10 jest do wygrania szlem. Dlatego też, na skutek tych informacji, gra prowadzona była czasami niesportowo. Ale był to pierwszy turniej, Sądymy, że następne turnieje tego rodzaju, a warto je prowadzić co tydzień w ramach diufolowych mistrzostw parami miasta (na przykład w Szczecinie turnieje parami o mistrzostwo miasta trwają 4 miesiące i rozgrywane są w każdy czwartek), nie będą „obfitywały” w tego rodzaju niespodzianki.

J. T.

Komunikaty z meczu ZSRR-Polska podczas spotkania bokserskiego

Jak już donosiliśmy, w najbliższą niedzielę odbędzie się w Białymstoku towarzyskie spotkanie pięściarskie pomiędzy DKS Grochów Warszawa i Jagiellonią.

Początek spotkania o godzinie 12. O tej samej porze odbędzie się mecz piłkarski w Chorzowie pomiędzy Związkiem Radzieckim i Polską. Kibice bokserscy, którzy przybędą na mecz do hali Jagiellonii będą mogli słuchać komunikatów z tego meczu przez specjalnie zainstalowane głośniki na hali.

Jagiellonia do niedzielnej spotkania przystąpi w najsilniejszym składzie z Laskowskim na czele.

Można się jeszcze zgłaszać na wyjazd do Katowic

Białostocki „Orbis” zawiadamia, że termin zgłaszania się na wycieczkę do Katowic na mecz ZSRR — Polska został przedłużony. Można zgłaszać swój udział w wycieczce jeszcze dzisiaj do godz. 15.



— 57 —

Ale cóż, zdaje mi się, że dla mnie ten kawałek chleba przedstawiał o wiele większą wartość, niż dla niego prawie nowa „Doxa”.

— Oczywiście — bąknęła z przekąsem — teraz zostałeś bez zegarka. Uśmiechnął się.

— Wiesz, że nie pomyślałem o tym. — Oj ty, ty... pokiwała głową. — Pij herbatę póki gorąca. Będziesz musiał powiedzieć o tym staremu. Ciekawa jestem czy ci zwróci?

— Nie wiem, on ma węza w kieszeni. Zresztą głupstwo, kupię sobie za swoją gaź.

— Phi, oczywiście, masz gest. Mnie jesteś winien trzy porcje kremu i dotąd...

— Widzisz przecież, że nie miałem czasu — przerwał jej i żartobliwie posłał pstryczka. — Masz u mnie jak w banku. Pójdziemy kiedyś do „Gerbaulta” i skonsumujemy za jednym zamachem.

— Dziękuję. Wolę na raty.

— Widzisz, Marysiu, jakie masz szczęście. Gdybym nie wrócił, przepadł by krem, a tak masz jeszcze nadzieję, że ci zafunduję — żartował, pijąc herbatę małymi łykami. — Dolej jeszcze rumu — podał jej szklankę. — To tak miło rozgrzewa. A potem pošlemy kogoś po butelkę „Kadarki” i zrobimy sobie grzane wino.

— Będziesz pił sam, bo ja już muszę wyrwać.

— Dokąd?

— Oczywiście randka ze starym. Spotka się ze mną, a potem przyjedzie do ciebie. Długo się zastanawiał, zanim zgodził się na to. „Pierwszy raz łamię swoje zasady” — powiedział i jak to on — poruszył szczęką.

Zaczął się szybko ubierać. Andrzej popijał herbatę. Trzymał szklankę w obu dloniach, jak gdyby chciał się ogrzać. Rozbawiony patrzył jak łączniczka nie ma w biegu porzywa rozsiadła po pokoju rekawiczki, szalik, zieloną wełnianą cza-

peczkę. „Złota dziewczyna” — myślał wodząc za nią uśmiechniętymi oczyma. Naraz zapytał.

— Słuchaj, czyś ty nie spotkała tej naszej Olgi Sperling?

Marysia zatrzymała się gwałtownie.

— Wyobraź sobie, że tak. Spotkałam ją na Vaczi z Romkiem Kasprusem i z jeszcze jednym facetem, takim gogusem.

— To znaczy wróciła — powiedział do siebie.

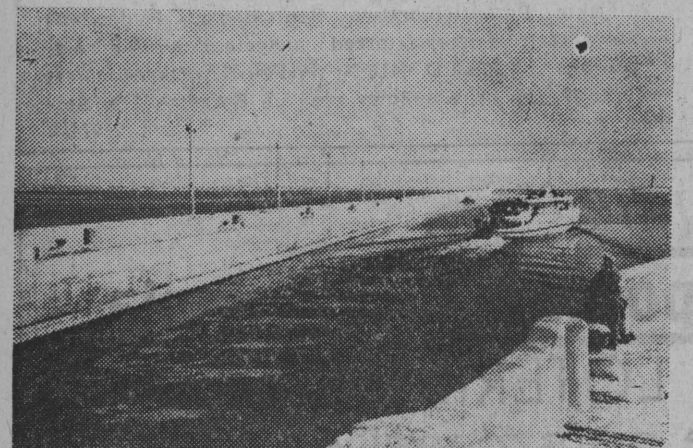
— Widzę, że nie przestała się nią interesować.

— A wiesz — odparł z rozmysłem — że po powrocie interesuje mnie jeszcze bardziej.

XX.

O czwartej — tak jak zapowiedział — przyszedł Obertyński. Andrzej z niecierpliwością oczekiwał na niego. Chciał się z nim podzielić swymi wątpliwościami, chciał mu przedstawić swój pogląd na sprawę wyspy w Doboszynie. Przyznawał, że pogląd ten był bardzo mętny. Nie mógł się uwolnić od sugestii, którą podsunął mu człowiek z zagipsowaną nogą: „Wszystko możliwe... Ona, albo ten szofer, co ich odwoził, albo oboje byli w znowie...”. Zdawało mu się, że słyszy ciche słowa, jakby przebrzmiały dopiero przed chwilą. Czyżby Olga Sperling mogła spowodować to nieszczęście? Wydało mu się to nieprawdopodobne. „Ona jest albo rozbijającą szczerą, albo piekielnie sprytną...” przypomniał sobie słowa Obertyńskiego. Uważał ją za rozbijającą szczerą. Sądził, że jej zwierzenia wypływały z naglej potrzeby podzielenia się z kimś swoimi przeżyciami. Była samotna, spotkała kogoś, kto wydał jej się sympatyczny, a jednocześnie przypominał pełne uroku czasy przedwojennych wędrówek narciarskich. Jedno skojarzenie, jeden gest mogły ją skłonić do zwierzeń. Ale jeśli się myli, jeśli ona jest rzeczywiście piekielnie sprytna i niebezpieczna?

(Ciąg dalszy nastąpi)



NA ZDJĘCIU: widok powstającego w związku z budową elektrowni wodnej Morza Kachowskiego u wyścia ze Łuży. Długość morza wynosi 234 km, szerokość do 30 km.

Fot. — CAF